

Autobiografia wymuszona? Konkursy pamiętnikarskie a psychologia

Agnieszka Sobolewska

TEKSTY DRUGIE 2024, NR 2, S. 82–100

DOI: 10.18318/td.2024.2.5 | ORCID: 0000-0002-2119-7215

Artykuł powstał w wyniku realizacji projektu badawczego pt. *Życie pisane na konkurs. Praktyki pamiętnikarskie w Polsce 1918–1939 (analiza – recepcja – znaczenie)*, nr 2020/37/B/HS2/02154, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Przekonanie, że „opisy życia osobistego jak najbardziej pełne, reprezentują doskonały typ materiału socjologicznego”¹, stało się hasłem przewodnim psychologii społecznej i socjologii w pierwszej połowie XX wieku. Postępująca od początku XIX wieku psychologizacja jednostki – możliwa do zaobserwowania zarówno w szeroko pojętych naukach psychomedycznych, jak i literaturze oraz sztuce w okresie fin de siècle’u – zaowocowała wykształceniem się nowych strategii eksploracji życia wewnętrznego, w tym ukształtowaniem się metody biograficznej². Konkursy pamiętnikarskie okresu międzywojennego, jak postaram się pokazać, były praktyką kulturową ściśle powiązaną z szybkim rozwojem nauk psychomedycznych, zwłaszcza psychologii. Rozkwitające

Agnieszka Sobolewska
– dr, asystentka w Instytucie Kultury Polskiej UW. Obecnie visiting scholar na University of Illinois Chicago (UIC). Jej ostatnia książka *Theories and Practices of Psychoanalysis in Central Europe* (2024) została poświęcona kulturowej historii psychoanalizy oraz dynamice wykształcania się nowoczesnych dyskursów seksuologicznych w kontekście przełomu modernistycznego w Europie Środkowej. Kontakt: am.sobolewska5@uw.edu.pl.

1 W. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish Peasant in Europe and America*, cyt za: J. Kubera, *Powieść autobiograficzna jako dokument osobisty i podobny do pamiętników konkursowych materiał badań socjologicznych*, „Studia Humanistyczne AGH” 2015, nr 14 (1), s. 45.

2 Tamże, s. 46–49.

w tym czasie praktyki i strategię życiopisania w ostatnich dekadach XIX wieku stały się kluczowe dla badania ludzkiej *psyche*. Przełom 1900 roku, a zwłaszcza rozwój psychoanalizy, przyczynił się do „odkrycia” przez nauki społeczne ja emocjonalnego oraz ja afektywnego, czego rezultatem było powstanie określonej wizji jednostki jako podmiotu definiującego siebie oraz podmiotu definiowanego w świetle dynamicznych procesów psychicznych³.

Fakt przypisania przez psychologię oraz psychiatrię przełomu XIX i XX wieku pierwszorzędnej roli codziennym praktykom piśmiennym, szczególnie zaś prowadzeniu dzienników oraz spisywaniu wspomnień, miał ogromne znaczenie dla ukształtowania się określonych sposobów myślenia o metodologii badań w naukach społecznych przed wybuchem drugiej wojny światowej⁴. W ostatnich dekadach XIX wieku to właśnie gatunki intymne umożliwiły wypracowanie określonej strategii badania i rozumienia psychiki jednostki. W tym czasie w centrum zainteresowania lekarzy i psychologów znalazło się pytanie o doświadczenie i przeżycie (pojęte jako zespół impulsów wywołujących określone emocje i przejawiających się w zmiennych stanach psychicznych). Okres ten to również czas eksploracji tożsamości całych grup społecznych (np. młodzieży, robotników, bezrobotnych, chłopów), a szczególnie grup marginalizowanych, oraz stawiania pytań o podstawy tworzenia się wspólnoty (*Gemeinschaft*).

Od wątpliwej (auto)biografii do metody biograficznej

Jednym z kluczowych źródeł w tych poszukiwaniach była intymistyka. Świadomość zakorzenienia idei wykorzystania dokumentów intymnych jako materiału badawczego w psychiatrii oraz prężnie rozwijającej się w ostatnich dekadach XIX wieku psychologii pozwala dostrzec długie trwanie szeroko pojętej metody biograficznej, jej ewolucję oraz to, czym stała się ona

3 Literatura na ten temat jest obszerna; zob. np. G. Vigarello, *Le Sentiment de soi. Histoire de la perception du corps (XVIIe-XXe siècle)*, Seuil, Paris 2014.

4 Chociaż można wymienić wiele prac, w których kwestia wykorzystania dokumentów osobistych w historii psychologii i psychoanalizy jest istotnym tematem, wciąż brakuje systematycznych badań nad rolą gatunków intymnych w historii nauk psychomedycznych (zwłaszcza w psychologii i psychoanalizie). Przykładowe obszerniejsze dzieła w tym obszarze: U. May, *Freud at Work: On the History of Psychoanalytic Theory and Practice, with an Analysis of Freud's Patient Record Books*, Routledge, Abingdon–New York 2018; A. Sobolewska, *Autoekonomie zapisu Juliana Ochorowicza. Codzienne praktyki piśmienne i badawcze psychologa*, Wydawnictwa UW, Warszawa 2021.

w kolejnym stuleciu. W swoich założeniach metoda biograficzna opierała się na materiałach osobistych, takich jak korespondencja, autobiografie, szkice auto/biograficzne, dzienniki osobiste, pamiętniki czy wywiady⁵. Były one chętnie wykorzystywane w analizie, ponieważ dawały wgląd w „system wartości poszczególnych jednostek”, a także w „ich pełniejszy niż w ankietach i wywiadach obraz psychologiczny [...]”⁶. Model analizy mający na celu zbadanie systemów wartości poszczególnych jednostek bądź całych grup społecznych, a także zrozumienie „trudnych do uchwycenia w badaniach terenowych, motywacji postaw i zachowań”⁷ wypracowany został już w drugiej połowie XIX wieku. Szczególnie obszerne analizy powstawały wówczas w obszarze studiów psychomedycznych odpowiedzialnych za pojawienie się nowego rozumienia rozwoju psychicznego i psychoseksualnego człowieka. W ostatnich dekadach XIX wieku lekarze, psychiatry i psycholodzy opierali się na materiałach autobiograficznych oraz biograficznych, które w tym czasie przyjmowały zazwyczaj formę odpowiedzi na przygotowane wcześniej pytania⁸. Zanim kwestia wywoływania źródeł stała się przedmiotem dyskusji socjologów w XX wieku, dziewiętnastowieczni psychologowie i psychiatry musieli mierzyć się z faktem uwikłania materiałów badawczych w wykreowaną przez siebie ramę psychomedycznej ekspertyzy.

Autobiografie bądź biografie w latach osiemdziesiątych XIX wieku nie pokrywają się nie tylko z rozumieniem tych gatunków około roku 1900, lecz także z tym, jak będą one postrzegane (i używane) w kolejnych dekadach. O ile w drugiej połowie XIX wieku dominował jeszcze heroiczny model biografii, praktyka pisania autobiografii (z myślą o jej publikacji) była zaś zarezerwowana dla „wielkich” i „genialnych”, o tyle epoka fin de siècle’u, podejmując problem niebezpieczeństw introspekcji i autoanalizy, jak dobrze widać w pismach Franza Brentano i Sigmunda Freuda⁹, niewyraźności doświadczenia

5 J. Kubera, *Powieść autobiograficzna...*, s. 45.

6 J. Bukowski, *Wykorzystywanie dokumentów autobiograficznych w socjologii polskiej*, „Pamiętnikarstwo Polskie” 1971, nr 2, s. 53, cyt. za J. Kubera, *Powieść autobiograficzna...*, s. 46.

7 Tamże, s. 46.

8 Zob. P. Lejeune, *Autobiografia i homoseksualność*, przeł. A. Więckiewicz, „Autobiografia” 2019, nr 13 (2).

9 Pod koniec XIX w. Brentano, na którego wykłady uczęszczał między innymi Freud, był kluczową postacią w toczących się dyskusjach nad poznawczym wymiarem introspekcji. Ślady podtrzymanego przez Brentano podziału na „wewnętrzną percepcję” (*Wahrnehmung*) oraz „wewnętrzną obserwację” (*Beobachtung*), rozumianą jako droga do pochwycenia efemerycznych

w języku czy szeroko dyskutowanego na przełomie wieku w literaturze i filozofii napięcia między życiem wewnętrznym a uwikłaną w normy społeczne egzystencją, wprowadziła w tym względzie istotną zmianę¹⁰.

Nieprzypadkowo podejrzliwość wobec idei życiopisania stała się kluczowym elementem refleksji psychoanalitycznej na najwcześniejszym etapie jej rozwoju. Psychoanaliza przekształciła bowiem rozumienie samej praktyki życiopisania, naświetlając problem nieoczywistości kategorii, takich jak „prawda” bądź „fakt” w odniesieniu do autonarracji. Jak celnie pisze o tym brytyjski psychoanalityk Adam Phillips: „Dzieło Freuda pokazuje nam nie tylko, że nic w naszym życiu nie jest oczywiste, że nawet fakty z naszego życia nie mogą mówić same za siebie, lecz również że same fakty wyglądają inaczej z psychoanalitycznego punktu widzenia”¹¹. Umieszczenie nieświadomości w centrum praktyk (auto)refleksyjnych skomplikowało charakterystyczną dla tradycyjnej autobiografii i biografii wiarę w możliwość zaświadczenia o własnym bądź cudzym życiu. Język teorii psychoanalitycznej dostarczył narzędzi do wypracowania innej – prawdziwszej, bo bliższej codziennie przeżywanym emocjom – ramy dla nieustannie ponawianego aktu życiopisania. Jak dodaje Phillips: choć „zagrzebujemy fakty z naszego życia”, to „w języku psychoanalizy możemy zarówno odzyskać te fakty, jak i opisać je w inny sposób”¹².

Na przełomie XIX i XX wieku gatunek autobiografii (podobnie zresztą jak biografii) stał się problematyczny i nie rozwiązywał spornej kwestii introspekcyjnych technik samopoznania. Pierwszym krokiem ku zerwaniu z fantazmatyczną autobiografią było wskazanie na problematyczność idei samopoznania na drodze introspekcji (kategorii tak ważnej dla wyobraźni

z natury wrażeń oraz emocji, powracają we Freudowskiej refleksji nad ideą samopoznania; zob. F. Brentano, *Psychologia z empirycznego punktu widzenia*, przeł. W. Galewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999; S. Freud, *The Complete Letters of Sigmund Freud to Wilhelm Fliess, 1887-1904*, Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 1985, zwłaszcza listy z października 1897 r.

10 O kulturze fin de siècle'u i przełomie modernistycznym (zwłaszcza w odniesieniu do Wiednia) pisali m.in. Carl E. Schorske, Allan Janik i Stephen Edelston Toulmin, Peter Gay, Péter Hanák czy Jacques Le Rider.

11 A. Phillips, *Becoming Freud: The Making of Psychoanalysis*, Yale University Press, New Haven-London 2014, s. 4. Jeśli nie zaznaczono inaczej, tutaj i dalej przekład własny.

12 Myśl ta ciekawie powraca w refleksji Heleny Deutsch nad kreatywnością jako jednym ze źródeł mitomanii; zob. H. Deutsch, *O patologicznym kłamstwie*, przeł. M. Chojnacki, w: *Imago psychoanalizy. Antologia*, wyb., red. i wstęp A. Sobolewska, przeł. M. Chojnacki, T. Zatorski, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2021, s. 333-359.

romantycznej) bądź autoanalizy (praktyce, której losy i znaczenie dla historii psychoanalizy są równie skomplikowane, co nieoczywiste)¹³. Paradoksalnie jednak pierwsze zapisy autobiograficzne i biograficzne dotyczące historii ruchu psychoanalitycznego oraz jego założyciela ujawniają, do jakiego stopnia idea pisania życia uwikłana była w fantazmat i mit. W tym kontekście Phillips słusznie podkreśla, że w psychoanalizie romantyczny bohater pragnął odnaleźć naukową legitymizację¹⁴.

A jednak znane psychoanalitykom i funkcjonujące w XIX wieku tradycje pisania biografii oraz autobiografii nie mogły już dłużej określać sposobów pisania życia oraz rozumienia, czym narracja o sobie może być¹⁵. Psychoanaliza u swych źródeł, jako „heterogeniczny amalgamat teorii i praktyk”¹⁶, stała się ramą dla wypracowania nowych strategii dyskursywnych i technik hermeneutycznych zorientowanych wokół pytania o to, co stanowi „prawdę” o „ja”. Innymi słowy, teoria Freuda dostarczyła podstaw dla przemyślenia tego, co składa się na tożsamość jednostki, a także odpowiada za identyfikację grupową. Warto przypomnieć, że chociaż krytykowane, gatunki intymne towarzyszyły Freudowi i pierwszym psychoanalitykom od początku ich działalności, Peter Gay słusznie zauważył, że „plot autobiografii i nauki prześladował psychoanalizę od jej początków”¹⁷. Psychoanaliza wykształciła się jako specyficzna forma języka funkcjonującego na przecięciu tego, co subiektywne/osobiste, i tego, co obiektywne/impersonalne. Podejmując krytyczną refleksję nad tradycyjną auto/biografią, a także nadając refleksji teoretycznej silnie osobisty charakter, Freud zaburzył porządek naukowości

13 Przez wielu historyków psychoanalizy autoanaliza traktowana jest jako rzeczywiste źródło wczesnej teorii psychoanalitycznej. Freudowska autoanaliza – jako metoda odkrywania prawdy o własnym doświadczeniu – powstała w kontekście dyskusji nad zasadnością uczynienia z introspekcji jednej z metod poznania w psychologii. Poszukując innej metody niż klasyczna introspekcja (spopularyzowana w XIX wieku przez Auguste’a Comte’a, następnie zaś rozwinięta przez Franza Brentano i Wilhelma Wundta), Freud eksperymentował z techniką autoanalizy, która odśloniła nieliniarny, dynamiczny charakter ludzkiej pamięci, poddając radykalnej destrukcji ideę stworzenia spójnej i szczerzej narracji o własnym życiu. W tym temacie, zob. A. Sobolewska, *Autoekonomie zapisu Juliana Ochorowicza*, s. 172-260 (rozdział *Psychoarcheologia bezwiednego. Introspekcja i autoanaliza: eksperyment – automatyzm – dialog*).

14 A. Phillips, *Becoming Freud*, s. 4.

15 Por. tamże, s. 4.

16 A. Sobolewska, *Theories and Practices of Psychoanalysis in Central Europe*, Routledge, New York 2024, s. 1.

17 P. Gay, *Freud: A Life for Our Time*, W.W. Norton & Company, New York 1988, s. 89.

budowanej na jasnym rozgraniczeniu perspektywy intymnej i badawczej w praktyce dyskursywnej. Mówiąc inaczej, odpersonalizowanie autobiografii oraz biografii zaowocowało personalizacją teorii¹⁸. Uczynienie z teorii przestrzeni dla refleksji autobiograficznej, z autobiografii sensu stricto zaś – pola wypowiedzi impersonalnej nie charakteryzowało jednak wyłącznie języka freudowskiego, lecz wpisało się w atmosferę końca XIX wieku, przede wszystkim w zwrot antypozytywistyczny walczący z panującym ówczesnie rozumieniem „obiektywizmu” i „naukowości”, a także w przełom modernistyczny wraz z jego eksploracją nowych technik portretowania i konstruowania psychologicznie pogłębionych portretów jednostki¹⁹.

Jednym z efektów wykształcenia się w drugiej połowie XIX wieku dyskursu psychologii (dystansującej się od filozofii i dopiero zyskującej w tym czasie status nauki²⁰) było powstanie nowych narzędzi eksploracji życia wewnętrznego, które zainspirowały literaturę i sztukę tego okresu. Pisarze i artyści, obok pionierów psychologii i psychoanalizy, stali się emisariuszami nowoczesnej wiedzy o dynamice rozwoju psychoseksualnego jednostki, którą starali się dostosować do badania całych grup społecznych. W napięciu między jednostką a kolektywem ujawnił się kluczowy dla nowoczesności nacisk na indywidualium, na co wskazali sami socjologowie i psychologowie tego czasu, między innymi Émile Durkheim, pisząc o różnicach między dawnymi (dominacja kolektywu) a współczesnymi (dominacja indywidualium)

18 Świetnie to widać w autobiograficznych szkicach samego Freuda, a także na przykładach niektórych auto/biografii jego uczniów i uczennic, które w istocie niewiele wspólnego mają z wpływającym z psychoanalizy rozumieniem gatunków intymnych.

19 W dłuższej epoce fin de siècle'u (do wybuchu pierwszej wojny światowej) zaobserwować można wykształcenie się nowych technik portretowania w literaturze, które obficie czerpały (również krytycznie) z dyskursów psychomedycznych, w tym z psychoanalizy. Zjawisko to nazwać można „nowoczesnym portretowaniem psychologicznym” (modern psychological portraiture), które w literaturze tego okresu miało następujące manifestacje: rozmaite ekspresje nieświadomego, relacje traumy i hysterii, dyskusje o zasadności metody introspekcji, rozdzielenie jaźni, „perwersje” i formy, jakie mogą one przyjmować. Więcej w tym temacie: H. Oosterhuis, *Stepchildren of Nature: Krafft-Ebing, Psychiatry, and the Making of Sexual Identity*, Chicago University Press, Chicago–London 2000; na przykładzie inspirowanej nowoczesną psychiatrią modernistycznej literatury węgierskiej, zob. A. Sobolewska, *Autopsychografia Eleméra Táboriego. Od literackiej interpretacji snów po psychomedyczną diagnozę nowoczesności*, „Wielkość” 2022, nr 54 (4), s. 17–35.

20 Zob. np. B. Dobroczyński, *Idea nieświadomości w polskiej myśli psychologicznej przed Freudem*, Universitas, Kraków 2005.

społeczeństwami w odniesieniu do problemu samobójstw²¹. Postępująca wraz z procesami modernizacyjnymi indywidualizacja nowoczesnych społeczeństw przejawiała się również w łatwości, z jaką przedstawiciele nauk społecznych przechodzili od skali mikro do skali makro (np. kategoria filii i ontogenezy w psychoanalizie).

Przekonanie o możliwości zbadania psychologii grupy na podstawie sumy pojedynczych zapisów autobiograficznych – charakterystyczne dla nauk psychomedycznych XIX wieku – stanowiło istotny kontekst dla rozwoju metody biograficznej i jej późniejszego wykorzystania w okresie międzywojnia. Najlepszym tego przykładem są konkursy na autobiografie i pamiętniki kierowane do osób, których tożsamość postrzegana była przez organizatorów przede wszystkim w świetle grup społecznych zdefiniowanych w odezwach konkursowych.

Przełom XIX i XX wieku to okres kształtowania się nowej wizji ludzkiej psychiki. Dwie kluczowe w tym czasie kategorie – tożsamość i pamięć – traktowane były jako wypadkowe dynamicznie pojętej świadomości. W 1919 roku w dziele *Energia duchowa (L'Énergie spirituelle)* Henri Bergson pisał o pamięci jako podstawie konstytuowania się pojęcia siebie²². Jednocześnie pamięć nie była już rozumiana jako stabilna przestrzeń złożona z faktów i wydarzeń poddających się obiektywizacji oraz rekonstrukcji. Idea obiektywnych wspomnień stała się odtąd niemożliwa do podtrzymania, a podstawą przyglądania się i rozumienia ja okazała się pamięć. Podkreślanie dynamicznego, nieliniowego i fragmentarycznego charakteru wspomnień na początku XX wieku miało wskazywać na fakt, że wspomnienia mówią coś ważnego nie tyle o przeszłości, ile o teraźniejszości, a także o możliwych scenariuszach przyszłości²³. Mechanizm pamiętania postrzegany był zatem jako kreatywny, nie zaś statyczny. W takim ujęciu jednostka miała wpływ na tworzenie własnych wspomnień, a co za tym idzie – mogła kształtować, a nie po prostu rekonstruować własną przeszłość. Podobną intuicję z łatwością odnaleźć można w psychoanalizie. Jakkolwiek skory do przyrównywania analizy *psyche* do pracy archeologa, Freud położył nacisk na konstrukcyjny charakter procesu odkrywania fragmentów przeszłości. Nie chodziło już o to, czym wydobyte

21 É. Durkheim, *Samobójstwo*, przeł. K. Wakar, Oficyna Naukowa, Warszawa 2011.

22 H. Bergson, *Energia duchowa*, przeł. K. Skorulski, P. Kostyło, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2004.

23 Ciekawie pisze o tym Charles Pepin w swojej książce *Vivre avec son passé*, Allary Éditions, Paris 2023 (zwłaszcza rozdział *La géniale intuition de Bergson*).

wspomnienie w istocie jest, lecz o to, jakie znaczenia odsłania ono przed psychoanalitykiem - archeologiem, analizowanym/analizowaną oraz jak (i czy) może ono zostać zwerbalizowane²⁴.

Przyjęcie dynamicznego rozumienia pamięci utorało drogę do ukształtowania się psychoanalitycznej metody terapii. W pracy odkrywania coraz głębszych warstw przeszłości nie chodziło o zrekonstruowanie zapomnianej (bądź wypartej) przeszłości, lecz o wynegocjowanie takiej wizji historii własnego życia, która byłaby znośna w teraźniejszości, a ostatecznie umożliwiałaby lepszą przyszłość. Jednocześnie autobiografia (jako jeden z efektów bądź etapów terapii) pozostawała dla psychoanalityków gatunkiem piśmiennym najsilniej uwikłanym w dynamikę przeniesienia i przeciwprzeniesienia – formą zapisu opartą na złożonych mechanizmach projekcyjnych. I tutaj właśnie ujawnia się kluczowa zmiana. Pisanie o własnym życiu nie rozgrywało się już wokół pytania o „prawdę” lub „fakt”, lecz wokół tego, czego pisząca osoba pragnie. Psychoanalityczne ujęcie biografii uczyniło z życiopisania praktykę tworzenia narracji upragnionych, co było istotne dla znaczeń przypisywanych dokumentom osobistym w naukach społecznych w pierwszych dekadach XX wieku.

Długie trwanie psychografii – od psychoanalizy do konkursów pamiętnikarskich

Na początku XX wieku, a więc w okresie rodzenia się idei konkursów pamiętnikarskich, psychoanalitycy starali się wypracować nową ramę dla pisania autobiografii i biografii. W tym czasie wprowadzili oni do literatury psychomedycznej nowy gatunek piśmienny – psychografię. Rozwijala się ona na przecięciu wczesnej teorii Freuda (zwłaszcza teorii interpretacji snu oraz teorii rozwoju psychoseksualnego) i dziewiętnastowiecznej patografii (biografii wielkich twórców powstających w obszarze psychiatrii). Począwszy od 1907 roku, młody jeszcze ruch psychoanalityczny przeżywał istny zwrot psychograficzny – wybuch zainteresowania analityków psychologią pisarzy i artystów oraz samą możliwością „przepuszczenia” ich życia przez ramę psychoanalityczną, która umożliwiła swobodne pisanie o seksualności. Wkrótce pisarstwo psychograficzne stało się zestawem spekulatywnych strategii narracyjnych ściśle powiązanych ze zwrotem modernistycznym²⁵. Choć

24 Zob. S. Freud, *Konstrukcje w analizie*, w: tegoż, *Technika terapii*, przeł. R. Reszke, Warszawa 2007, s. 353-368.

25 Najlepszym przykładem krytyki ramy psychoanalitycznej w odniesieniu do literatury jest środowisko Karla Krausa i jego czasopismo „Die Fackel”, na łamach którego Kraus publikował

psychoanalityczna psychografia spotykała się z zarzutami o upraszczanie złożonego psychologicznie procesu kreacji i o sprowadzanie sztuki i literatury do seksu, pierwszym freudystom nie chodziło wyłącznie o odsłonięcie tajników intymnego życia artystów, lecz o zakwestionowanie tradycyjnej ramy pisania (auto)biografii. Jak zasadnie pisze w tym kontekście Phillips:

Freud interesował się seksem, ponieważ była to jedna z form, jakie przy-
muje życie osobiste; jedna z form, w których wiedza o przeszłości re-pre-
zentuje sama siebie; jedna z przestrzeni życia jednostki, w której biograf
i autobiograf zderzają się z czymś i słabną, nigdy nie wiedząc do końca,
co z tym wszystkim począć²⁶.

Załamaniem się pewności badacza-biografa bądź badacza-autobiografa rozpoczęło się jednak już wcześniej i ściśle związało z rolą dokumentów osobistych w dyskursach psychomedycznych. Zapiski autobiograficzne jako pierwsze dały wgląd w doświadczenie reprezentantów grup w XIX wieku obarczanych odpowiedzialnością za postępującą degenerację społeczną. Ówczesne traktaty psychomedyczne wykorzystywały badania nad psychologią „chorych” i „zdegenerowanych” (przestępców, pracownic seksualnych, osób nieheteronormatywnych) do diagnozowania procesu, który dziś określić można jako stopniowy rozpad mieszczańskiego imaginarium²⁷. Wyobrażenie o grupach społecznie wykluczonych było w tym czasie silnie zainfekowane ideologicznie. Fragmenty deskryptywne nie mogły się obyć bez lepiej bądź gorzej skrywanej oceny moralnej. Lekarze koncentrowali się na zewnętrznych oznakach „degeneracji”, których upatrywali przede wszystkim w ciele. Kształt twarzy lub genitaliów mógł zaświadczać o moralności bądź też „zwyrodniałości” danej osoby. Innymi słowy, bogata rzeczywistość doświadczenia „analizowanych” osób pozostawała poza obszarem zainteresowania psychiatrów oraz lekarzy innych specjalizacji. Sytuacja zmieniła

teksty krytyczne wobec psychoanalizy procesu kreacji. Więcej piszę o tym w artykule *Psychoanalytic Reading of the Soul: The Birth of Psychography and the New Strategies of Psycholiterary Portraiture*, który niebawem ukaże się na łamach „Biography: An Interdisciplinary Quarterly” 2023, t. 46, nr 2.

26 A. Phillips, *Becoming Freud*, s. 10.

27 Oczywiście samą wczesną teorię psychoanalityczną można potraktować jako symptom i diagnozę rozkładu liberalnej kultury mieszczańskiej fin de siècle'u. Więcej pisał o tym C.E. Schorske w swojej książce *Fin-de-siècle Vienna: Politics and Culture*, Vintage, New York 1980.

się jednak wraz z uczynieniem z dokumentów osobistych jednego z podstawowych (obok ankiet i wywiadów) źródeł wiedzy o psychice przedstawicieli badanych grup.

Nie można zapomnieć, że wydana autobiografia jest aktem publicznym. Jak podkreśla w tym kontekście Philippe Lejeune: „Wiemy, do jakiego stopnia dziewiętnastowieczne autobiografie są powściągliwe [...]. Można mówić o miłości, o pragnieniu, o seksie prawie nic”²⁸. Słowa te okazują się szczególnie prawdziwe w odniesieniu do prób pisania o nienormatywnych formach ekspresji seksualnej w drugiej połowie XIX wieku. A jednak kultura fin de siècle’u, jeszcze przed wykwitem teorii psychoanalitycznej, niesie ze sobą autobiografie (publikowane we fragmentach w tekstach psychomedycznych), w których seksualność stała się głównym tematem.

W drugiej połowie XIX wieku również literatura funkcjonowała jako przestrzeń eksploracji rozmaitych „perwersji”, skłaniając lekarzy do odczytywania tekstu literackiego w kluczu autobiograficznym²⁹. Nawet jeśli celem psychiatrów i lekarzy tamtego czasu nie była depatologizacja nienormatywnych form ekspresji seksualnej, to ich teksty wsparte na fragmentach autobiograficznych najczęściej przyjmowały taki właśnie charakter. Nadsyłane w odpowiedzi na ankietę krótkie bądź dłuższe autobiografie odsłoniły przed lekarzami (a dalej przed zainteresowanymi czytelnikami) niezbadaną jeszcze rzeczywistość ludzkiego doświadczenia wraz z niemożliwą wcześniej do pomyślenia sferą afektywno-emocjonalną. Co kluczowe, wraz z pojawieniem się gatunków intymnych w polu nauk psychomedycznych istniejąca rama „inności” – działająca na przecięciu fantazmatycznych obrazów rasy, płci, orientacji seksualnej i klasy społecznej – uległa rozszczelnieniu.

Poza popędem wiedzy dynamizującym nowoczesną *scientia sexualis* pod wpływem gatunków intymnych w polu dyskursów psychomedycznych pojawiła się przestrzeń dla badawczej oraz czytelniczej empatii. Jak pisze Lejeune w odniesieniu do życiopisania osób nieheteronormatywnych:

Autobiografii homoseksualnej nie należy szukać w literaturze, lecz w medycynie sądowej. Spajała ona częściowo dwie represywne instytucje – wymiar sprawiedliwości oraz psychiatrię – i to właśnie ona uczyniła

28 P. Lejeune, *Autobiografia i homoseksualność*, s. 104.

29 Najlepszym tego przykładem jest twórczość Leopolda von Sacher-Masocha i użytek, jaki z jego dzieła uczynił Richard von Krafft-Ebing, zob. fragment rozprawy Krafft-Ebinga w przekładzie M. Chojnackiego opublikowany na łamach „Schulz Forum” 2016, nr 7, s. 121-155.

możliwym mówienie i pisanie o seksualności, o własnej seksualności, co najmniej od 1870 roku. Już w latach 60. XIX wieku medycyna sądowa rozpoznawała to, co określano wówczas „pederastią” z punktu widzenia czysto z e w n ę t r z n e g o: anatomicznie szukano śladów sodomii aktywnej bądź pasywnej, społecznie zjawisko to było widziane w świetle jego związków z przestępczością, moralnie potępiano ów czyn z przerażeniem. Psychologicznie natomiast nie wiadano praktycznie nic. To właśnie autobiografia wywołała ruch eksploracji w e w n ę t r z n e g o³⁰.

Autobiografia, a szerzej dokumenty osobiste (szkice autoanalityczne, zapiski dziennikowe, wspomnienia), umożliwiły wykształcenie się nowego rozumienia ludzkiej psychiki, odsłaniając motywacje (poruszenia duszy), które odtąd mogły zostać poddane psychologicznej ekspertyzie. Jednocześnie problem ramowania wypowiedzi „pacjentów” pozostaje istotnym czynnikiem w badaniu historii roli gatunków intymnych w rozwoju nauk psychomedycznych oraz społecznych. Jak słusznie podkreśla Lejeune:

Instytucja, która wybiera świadków, narzuca im gotową formułę biograficzną do uzupełnienia. [...] Doktor Lauppts, ogłaszając swoją ankietę na temat inwersji w 1894 roku, zaproponował przewodnik „dla ułatwienia odpowiedzi”, który zainspirował inne szablony biograficzne używane w medycynie sądowej. Taki przewodnik spełniał dwie funkcje. Opisową – płodniejszą, zachęcającą do gromadzenia wszelkich wydarzeń związanych z życiem seksualnym oraz do oceny własnego przypadku; interpretacyjną – dotyczącą podejrzewanych oznak perwersji (schorzenia dziedziczne i indywidualne, mentalność, anomalie ciała, popełnione przestępstwa, sankcje karne, instynkty)³¹.

Ceną bycia wysłuchanym stało się dostosowanie własnej wypowiedzi autobiograficznej do potrzeb lekarza. W ujęciu Lejeune’a tego typu zapis autobiograficzny był przede wszystkim przestrzenią negocjacji pozycji między „pacjentem” a „lekarzem”. Kluczowy problem, który jest niezwykle istotny dla kontekstu międzywojennych konkursów na autobiografie i pamiętniki, a szerzej dla rozwoju metodologii w psychologii społecznej, dotyczył tego,

30 P. Lejeune, *Autobiografia i homoseksualność*, s. 104 (wyróżnienie w oryginale).

31 Tamże, s. 110.

czy „wywołana” autobiografia mówi więcej o doświadczeniu piszącego, czy wskazuje raczej na horyzont poznawczy autora ankiety.

Konkursy pamiętnikarskie i psychologia

Zapoczątkowana pod koniec XIX wieku tradycja pozyskiwania i wykorzystywania dokumentów osobistych została rozwinięta w latach 1918-1939. Centralna dla konkursów pamiętnikarskich metoda biograficzna rozwijana była przez Floriana Znanięckiego, jego ucznia Józefa Chałasińskiego oraz Ludwika Krzywickiego, zainteresowanych badaniem doświadczenia różnych grup społecznych, w tym chłopów, emigrantów oraz bezrobotnych. W tym samym czasie, w latach 1932, 1934 oraz 1939 Żydowski Instytut Naukowy (Jidiszer wiznszaflecher institut) JIWO w Wilnie, powstały w 1925 roku z idei psychologa społecznego Maksa Weinreicha, zorganizował trzy konkursy na autobiografie młodzieży żydowskiej³². W następstwie dwóch pierwszych konkursów Weinreich przygotował w 1935 roku książkę pod tytułem *Der yeg tsu undzer yugnt yesoydeś, mefodn, problemen fun Yidisher yugnt-forschung* (Droga do naszej młodzieży. Elementy, metody i problemy badań nad młodzieżą żydowską) poświęconą metodologii badań nad interesującą autora grupą. Między 1932 a 1939 rokiem JIWO otrzymało prawie tysiąc materiałów osobistych (wspomnienia, dzienniki, eseje), w tym większość (około 600) autobiografii³³.

Na konkursy te warto spojrzeć w kontekście zakorzenienia metody biograficznej w XIX wieku i zastanowić się nad trzema źródłowymi aspektami materiałów intymnych zainspirowanych przez JIWO. Pierwszy kontekst dotyczy „długiego trwania” metody biograficznej jako płodnej poznawczo strategii pozyskiwania materiału badawczego w psychologii i socjologii (co ma swoje źródła w użytku, jaki nauka robiła z dokumentów osobistych w ostatnich dekadach XIX wieku), a także zmieniającego się wraz z rozwojem psychologii

32 Część autobiografii nadesłanych na konkursy ukazała się drukiem, zob. *Ostatnie pokolenie. Autobiografie polskiej młodzieży żydowskiej okresu międzywojennego: ze zbiorów YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku*, oprac. i wstęp A. Cała, Sic!, Warszawa 2003; *Awakening Lives: Autobiographies of Jewish Youth in Poland before the Holocaust*, red. J. Shandler, Yale University Press, New Haven 2002. Materiały źródłowe przechowywane są obecnie w zbiorach YIVO Institute for Jewish Research w Nowym Jorku i dostępne online (collection: Autobiographies of Jewish Youth in Poland), <https://archives.cjh.org/repositories/7/resources/19910> (10.01.2024).

33 O polityce konkursowej JIWO, zob. K. Kijek, *Specyfika materiału źródłowego*, w: tegoż, *Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczpospolitej*, Wydawnictwo UWr, Wrocław 2017, s. 26-39.

i psychoanalizy rozumieniem tego, czym jest zapis autobiograficzny. Efektem „zwrotu” psychoanalitycznego było umożliwienie spojrzenia na autonarrację nie w kluczu f a k t u, lecz w świetle dynamiki p r a g n i e n i a przenikającego i nasycającego tekst nowymi znaczeniami.

Drugi aspekt wiąże się z nowymi strategiami i możliwościami analizowania doświadczenia młodych Żydów w okresie międzywojnia dorastających w kulturowo i językowo hybrydycznym środowisku. Kwestia ta miała szczególne znaczenie dla założycieli JIWO, których celem było wypracowanie naukowej strategii badania kultury jidysz jako narzędzia kształtowania nowoczesnej tożsamości politycznej Żydów polskich³⁴. Konkursy na autobiografie stały się również okazją do pisania o doświadczeniu wykluczenia oraz motywowanej antysemityzmem przemocy symbolicznej i fizycznej. Wykorzystanie metody biograficznej przez psychologów i socjologów w pierwszej dekadzie XX wieku nie tylko pozwoliło eksplorować wnętrze, lecz także upodmiotowiło grupę, która w ostatnich dekadach XX wieku w literaturze psychomedycznej postrzegana była jako szczególnie podatna na nerwicę i inne schorzenia psychiczne, w obszarze literatury oraz w społecznym polu wizualnym epoki fin de siècle’u zajmowała zaś miejsce nieucywilizowanego innego³⁵.

Trzeci kontekst wreszcie to wykształcenie się samej kategorii „młodzieży” jako przedmiotu zainteresowania psychologów i socjologów w pierwszych dekadach XX wieku. Jako grupa zawieszona między dzieciństwem a dorosłością, jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej młodzież cieszyła się zainteresowaniem przedstawicieli nauk społecznych, a w okresie międzywojennym – również psychoanalityków. Do najważniejszych przedstawicieli tych badaczy należał Siegfried Bernfeld. W okresie przed wybuchem Wielkiej Wojny Bernfeld zaangażowany był w ruchy młodzieżowe, a także w promocję ideałów pedagogiki antyautorytarnej³⁶. Sam pomysł na konkursy na autobiografie młodzieży żydowskiej w latach trzydziestych XX wieku nie pojawiłby się, gdyby wcześniej „młodzież” nie została zdefiniowana w naukach społecznych jako jedna z grup o określonych potrzebach i zachowaniach, które warte są pogłębionej analizy.

34 W tym temacie, zob. np. wykład Cecile Kuznitz pt. *Nowoczesność: Instytut YIVO i nowoczesna kultura żydowska w międzywojennej Polsce*, <https://www.polin.pl/pl/wydarzenie/relacja-wideo-nowoczesnosc-instytut-yivo-i-nowoczesna-kultura> (9.01.2024).

35 Por. S.L. Gilman, *Black Bodies, White Bodies: Toward an Iconography of Female Sexuality in Late Nineteenth-Century Art, Medicine, and Literature*, „Critical Inquiry” 1985, nr 12 (1).

36 Więcej o Bernfeldzie, zob. *Imago psychoanalizy*, s. 290.

W latach trzydziestych XX wieku Bernfeld – oficjalnie członek ruchu psychoanalitycznego – zbierał dokumenty osobiste (dzienniki, pamiętniki) dzieci i młodzieży, jednocześnie pracując nad psychoanalityczną teorią gatunków intymnych³⁷. Analizując pozyskane dzienniki młodych Żydów, opracował koncepcję zapisu intymnego jako relikwii. W takim ujęciu dziennik bądź jakakolwiek inna forma zapisu autobiograficznego, która następnie została przez jego autora zachowana, staje się nie tylko materialnym nośnikiem wspomnień piszącej osoby, lecz także jej częścią³⁸. Tym samym Bernfeld wprowadził istotną zmianę do psychoanalitycznego rozumienia intymistyki, odchodząc od charakterystycznego dla Freuda rozumienia autobiografii, a szerzej – wszelkich zapisów autobiograficznych jako formy uwikłanej narcystycznie projekcji.

W przypadku konkursów pamiętnikarskich motywacja piszących mogła też wynikać z potrzeb finansowych (nagrody pieniężne dla zwycięzców). Chęć wyróżnienia się w konkursie bez wątplenia wpływała na sposób prezentacji własnej historii i przejawiała się w próbach dostosowania do wytycznych zamieszczonych w odezwie konkursowej. Miało to znaczenie dla samej możliwości traktowania pozyskanych w ten sposób źródeł jako materiału badania psychologii i zachowań wybranych grup społecznych. A jednak potraktowanie intymnych zapisków jako rodzaju relikwii pozwala odejść od myślenia o autobiografii jako narracji uwikłanej w dynamikę prawda–fałsz, a także odsunąć na bok kwestię wywoływania źródeł na rzecz skupienia się na roli, jaką dla piszącego spełniała sama praktyka życiopisania. Przyjrzenie się bliżej jednej z setek autobiografii nadesłanych na konkursy zorganizowane przez JIWO stanowi dobry punkt wyjścia do refleksji nad długim trwaniem dziewiętnastowiecznej idei „eksploracji wewnętrznego” w zapisie autobiograficznym.

Emocjonalny tygiel. Oddolne strategie (auto)psychografii

Autobiografie wysyłane na konkursy JIWO wpisywały się w określoną ramę wytyczną w odezwach konkursowych, jednocześnie dystansując się od niej

37 Część dokumentów osobistych młodzieży żydowskiej pozyskanych przez Bernfelda została przekazana Weinreichowi i znajduje się obecnie w archiwum YIVO w Nowym Jorku, zob. <https://archives.cjh.org/repositories/7/resources/19910> (10.01.2024).

38 S. Bernfeld, *Reliquien und Tagebücher*, „Zeitschrift für Psychoanalytische Pädagogik” 1930, nr 4, s. 370-381.

bądź ją przekraczając. Opublikowana w wydaniu krytycznym autobiografia Beniamina R. (najprawdopodobniej pseudonim Beniamina Brawermana) *Płonęli gniewem. Autobiografia młodego Żyda*, wysłana na konkurs w 1934 roku, stanowi tego doskonały przykład. Jako hybrydyczny dokument osobisty, spajający autobiografię oraz dziennik, dzieło to ujawnia swobodę, z jaką autorzy autobiografii podchodzili do samego gatunku. We wprowadzeniu do *Płonęli gniewem* Kamil Kijek celnie zauważa, że efektem trzech konkursów na autobiografie młodzieży żydowskiej było wytworzenie określonego obrazu grupy interesującej organizatorów jako tej najbardziej „niezrozumianej” i opuszczonej zarówno przez starsze, jak i młodsze pokolenie. W tym kontekście pytanie o politykę „wywołanych źródeł” ponownie okazuje się centralne dla wszelkich prób interpretacji autobiografii konkursowych. Odezwy precyzyjnie formułowały bowiem tematy interesujące organizatorów. W 1934 roku były to następujące zagadnienia: najbliższa rodzina, relacje między jej członkami, doświadczenie wojny, nauczyciele i instytucje, przyjaciele, organizacje młodzieżowe, życie polityczne³⁹. Jednocześnie negocjowanie między własnym doświadczeniem a narzuconą odgórnie ramą narracyjną nie oznaczało całkowitego wyrugowania elementu osobistego w nadsyłanym tekście⁴⁰. Autobiografia Beniamina R. stanowi dobry przykład niepodporządkowania piszącego, który mieszając gatunki intymne, a także koncentrując się na emocjach i stanach psychicznych w swoich zapiskach, odbiegł od wstępnych założeń organizatorów – niezachęcających (przynajmniej wprost) do tego typu praktyk autoanalitycznych.

Tekst zgłoszony przez Beniamina do konkursu składa się z datowanych wpisów (rok dodaje redaktor), co może wskazywać na fakt, że autor wykorzystał zapiski powstałe wcześniej. Każdy wpis dotyczy przeżycia z danego dnia lub z kilku dni wcześniej. Autor nie stara się, by jego opowieść była linearna, nie nadaje swoim zapiskom spójnych ram autobiograficznej narracji. Innymi słowy – jego celem w momencie zapisu nie było stworzenie konkretnego obrazu siebie, lecz „wypisanie się” i w ten sposób uwolnienie obciążonych emocjami przeżyć z konkretnego dnia. Warto zapytać, czy psychologicznie pogłębiony charakter rozważań Beniamina R. jest dowodem na strategiczne wykorzystanie odezwy konkursowej. Jak zauważa w tym kontekście Kijek:

39 Zob. K. Kijek, *Wstęp*, w: Beniamin R., *Płonęli gniewem. Autobiografia młodego żyda*, przeł. A. Kałużna, A. Szyba, oprac. K. Kijek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2021.

40 Tamże, s. XXVIII.

Prawdopodobnie przekonanie Beniamina, że psychologia społeczna była jedną z głównych ram naukowych badań nad żydowską młodzieżą, sprawiło, iż dużo miejsca w swoich wspomnieniach poświęcił nie tylko samemu opisowi śmierci swojej mamy, lecz także analizie wpływu, jaki to wydarzenie wywarło na jego wczesnodziecięcą psychikę⁴¹.

Inaczej niż Kijek, skłaniałbym się ku tezie, że w swoich quasi-dziennikowych zapiskach Beniamin nie tyle starał się dostosować do zainteresowań organizatorów, ile wykorzystał pewną istniejącą już ramę autozapisu, która w tym przypadku ściśle wiązała się z rozwojem psychologii, a także z psychoanalizą.

Dla przykładu pod datą 17 marca 1934 roku Beniamin pisał: „Nie pamiętam, jak przeżywałem żałobę po mamie. Mogę powiedzieć, że właściwie moja biografia zaczyna się wraz z jej śmiercią”⁴². Wychodząc od bólu związanego ze stratą rodzica, w kolejnych wpisach autor starał się jak najprecyzyjniej zdiagnozować własne stany emocjonalne. Pisał o złości, wyczerpaniu, smutku, opieszałości, a także o niemocy twórczej i trudach związanych z procesem autonarracji. Wagę, jaką Beniamin przypisywał afektom, można uznać za przejaw emocjonalnej samoświadomości, a nie chęć wpisania się w profil badawczy organizatorów konkursu. Sama świadomość emocji przecież, jak i zdolność do ich opisanie, posiadają swoją historię, związaną z dynamicznym rozwojem nauk psychomedycznych, które dostarczyły narzędzi do nazywania oraz analizowania emocji. Sam pomysł skrupulatnego spisywania i badania afektów zrodził się w drugiej połowie XIX wieku wraz z rozwojem psychologii eksperymentalnej. Badacze tacy jak Wilhelm Wundt, a w polskim kontekście Julian Ochorowicz za swój cel obrali obserwowanie, zapisywanie i analizowanie stanów emocjonalnych rodzących się w czasie szczególnego pobudzenia fizycznego i psychicznego. Rezultatem tych poszukiwań były narodziny nowoczesnego sposobu myślenia o ludzkiej emocjonalności wraz z charakterystycznym dla niej słownikiem⁴³.

⁴¹ Tamże, s. XXIII.

⁴² Beniamin R., *Płonęli gniewem*, s. 5.

⁴³ O procesie ewolucji języka opisu emocji i zmieniających się w czasie znaczeniach przypisywanych poszczególnym stanom emocjonalnym, zob. zwłaszcza rozdziały z pierwszego tomu *Histoire des émotions. 1. De l'Antiquité aux Lumières* (red. G. Vigarello): C. Thomasset, G. Vigarello, „Esmouvoir”, „esmouvement”. *Archéologie médiévale du mot „émotion”* oraz G. Vigarello, *L'Émergence du mot „émotion”*, s. 160-166, 285-292.

Autobiografia Beniamina R. stanowi jeden z wielu przykładów „wywołanych” zapisów intymnych swobodnie wykorzystujących ramę autoanalizy, a więc umiejętności nazwania i opisanie uczuć związanych z takimi doświadczeniami, jak ból i wściekłość z powodu bycia ofiarą przemocy, radość, entuzjazm i poczucie sprawczości wynikające z możliwości działania w żydowskich stowarzyszeniach młodzieżowych czy ból wynikający z utraty rodzica. Innymi słowy, konkursy na pamiętniki i autobiografie, motywowane potrzebą głębszego zrozumienia psychologii grupy społecznej, wywołały źródła, których autorzy mogli już posługiwać się zaczerpniętym z psychologii słownikiem emocjonalnym, a także bazować na kształtujących się od końca XIX wieku nowych ujęciach ludzkiej psychiki jako dynamicznej przestrzeni przepływu afektów i emocji. Autobiografia Beniamina jest tego najlepszym przykładem.

W 1935 roku autor ponownie zabrał głos. Tym razem zdecydował się jednak na formę listu, który wysłał do Weinreicha. Oceniał w nim wspomnianą już wcześniej książkę badacza. Co interesujące, sama struktura listu odbiega od tradycyjnej formy epistolarnej. Podobnie jak w przypadku autobiografii-dziennika, list Beniamina nie miał formy linearnej, lecz został podzielony na wpisy-komentarze do rozdziałów książki psychologa. Beniamin odnosił się w nich do własnego życia i doświadczeń, które posłużyły mu jako kontrprzykład dla argumentacji Weinreicha. Autor listu polemizował z niektórymi kategoriami stosowanymi przez badacza (np. dziedziczenie biologiczne w opozycji do dziedziczenia społecznego), a także z wizją rozwoju psychoseksualnego i seksualności dziecka zaproponowaną w jego książce (w duchu psychoanalizy Beniamin wskazywał na charakterystyczną dla natury ludzkiej skłonność kazirodczą u dzieci). Najważniejszym fragmentem dla zrozumienia polityki konkursów pamiętnikarskich oraz ich związku z rozwojem psychologii jest natomiast posłowie Beniamina dołączone do jego listu. Pisał w nim:

Uważam, że młodzież powinna pomóc JIWO w jego pracy i sam już się temu poświęciłem, choćby w ten sposób, że otwarcie opowiadam o wszystkim. Oto macie materiał do mojej psychografii, choć z natury nienawidzę opowiadać swoich sekretów. W wywiadzie nigdy byście tego ze mnie nie wyciągnęli. Przedstawiłem również wszystko, co miałem do przedstawienia, ale jeśli jest coś niejasnego, zapytajcie, a odpowiem⁴⁴.

44 Beniamin R., *Płonęli gniewem*, s. 110.

Pojęcie psychografii nie pojawia się tutaj przypadkowo. Kategorię tę Benjamin przejął z literatury psychomedycznej i psychoanalizy. Odnosząc się do własnej autobiografii jako psychografii, wpisał swoje dzieło w bardzo specyficzną praktykę piśmienną zapoczątkowaną w ostatnich dekadach XIX wieku. Natomiast zgłaszając na konkurs swoje codzienne zapiski, których struktura odpowiadała raczej dziennikowi intymnemu niż autobiografii (według wytycznych konkursowych), umożliwił on przekształcenie intymnego zapisu w materiał do quasi-psychograficznej analizy „duszy” żydowskiej młodzieży.

Związane z rozwojem psychologii i psychoanalizy odejście od rozumienia życiopisania jako linearnego zestawiania faktów oraz koncentracja na pragnieniu postawiły pytanie o dynamikę przeniesienia (czego pragnie osoba pisząca autobiografię) i przeciwprzeniesienia (czego pragnie analizujący) w samym sercu metody biograficznej. Pod koniec XIX wieku autobiografia w formie zapisków dziennikowych bądź listu mogła przybierać najróżniejsze formy – od odpowiedzi na kwestionariusz bądź szkic autobiograficzny, po autoanalityczną notatkę, stając się kluczowym elementem dialogu między lekarzem, psychiatrą bądź psychologiem, a jego „pacjentem”. Relacja ta, chociaż miała wyraźny hierarchiczny wymiar (na co w swoim liście zwrócił uwagę Benjamin R.), stanowiła praktykę obustronnego negocjowania pozycji, będąc zarazem szansą na zderzenie teorii z doświadczeniem. Wykorzystanie przez Beniamina gatunku listu również nie było przypadkowe i dobrze wpisuje się w zarysowany w artykule szeroki kontekst myślenia o dokumentach osobistych jako właściwym materiale badań nad tożsamością jednostki, a więc nad dynamiką kształtowania się kategorii „ja”, „my” i „oni”, bez których wszelkie mechanizmy identyfikacyjne pozostawałyby niedostępne naukowej ekspertyzie.

Abstract

Agnieszka Sobolewska

UNIVERSITY OF WARSAW

Forced Autobiography? Memoir Writing Competitions and Psychology

The article critically reflects on sources of the biographical method and its relationship with the late-nineteenth-century rapid development of psychology. The author proves that interwar-period memoir writing competitions were a cultural practice closely linked to the fast scientific advances in psychology and medicine. Moreover, she indicates the important role of the emphasis put on everyday writing practices by the psychology and psychiatry at the turn of the nineteenth and twentieth centuries; this emphasis was to shape new ways of thinking about research methodology in social sciences at the early stage of their development. The article demonstrates that it was precisely personal documents that enabled the development of a specific strategy for studying and understanding one's psyche in the psychology and sociology of the first half of the twentieth century.

Keywords

personal documents, psychological and medical sciences, self-analysis, psychoanalysis, memoir writing competitions